

DARIUSZ DOGONDKE  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Wydział Teologiczny

## Ustanie starotestamentowego kultu ofiarniczego w świetle terminologii Apokalipsy św. Jana

Cessation of the Old Testament Sacrificial Cult in the Light of Terminology Used in the Revelation of St. John

Kult ofiarniczy, sprawowany w świątyni jerozolimskiej według przepisów Prawa Mojżeszowego, ustał w wyniku zburzenia jej przez Rzymian w 70 roku po Chrystusie. Ten przełomowy moment historii został przez chrześcijan odczytany w świetle ofiary krzyżowej Jezusa Chrystusa, który raz jeden ofiarując siebie samego, zniósł tym samym wielość ofiar Starego Testamentu, będących jedynie zapowiedzią Jego zbawczej ofiary za grzechy świata. Prawdę tę wyraził m.in. autor Listu do Hebrajczyków, który w sposób niezwykle przekonujący stwierdził, że *niemożliwe jest, aby krew wołów i kozłów gładziła grzechy* (Hbr 10,4)<sup>1</sup>. Na potwierdzenie zaś swej tezy przytoczył wiele dowodów z Pisma przemawiających za wyjątkowością i jedynością ofiary Jezusa Chrystusa, dzięki której ludzkość dostąpiła zbawienia (por. Hbr 8-10). Na różne sposoby tezę tę potwierdzają również inne pisma Nowego Testamentu, spośród których na szczególną uwagę zasługuje Objawienie św. Jana, czyli Apokalipsa. Terminologiczna analiza tego ostatniego dzieła Nowego Testamentu potwierdza tezę o ustaniu starotestamentowego kultu. Wynika to zaś przede wszystkim z unikania przez św. Jana terminologii kultu świątynnego, co w wypadku autora tak często korzystającego ze Starego Testamentu świadczy o radykalnym zwrocie, jaki musiał się u niego dokonać w postrzeganiu spraw dotyczących kultu.

<sup>1</sup> Cytaty biblijne za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, oprac. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła, Częstochowa 2008.

## I. APOKALIPSA O SKŁADANIU OFIAR

Egzegeza biblijna, a za nią także teologia, wiąże z tematem starotestamentowych ofiar cały szereg hebrajskich i greckich pojęć, które do tego zagadnienia przynależą<sup>2</sup>. Najbardziej oczywistymi są: „ofiara”, „składać ofiarę”, „kapłan”, „ołtarz”, „świątynia” itp. W Apokalipsie św. Jana brakuje jednak wielu z nich, a inne zawierają tak różną od spodziewanej teologiczną zawartość, że z pewnością warto temu tematowi poświęcić nieco więcej uwagi.

Zacznijmy od terminów związanych z samą „ofiara” i „składaniem ofiar”. Do najbardziej charakterystycznej terminologii związanej ze starotestamentowym kultem ofiarniczym należą greckie słowa, pojawiające się w obrębie rodziny: θυσία – ‘ofiara’, ‘obrzęd ofiarny’<sup>3</sup>; θύω – ‘składać ofiarę’, ‘świętować’, oraz θυσιαστήριον – ‘ołtarz’. Poza ostatnim z nich, czyli słowem „ołtarz”<sup>4</sup>, pozostałe dwa w Apokalipsie nie występują. Natomiast pojęcie „ołtarz”, jako szczególne miejsce ofiarniczego kultu, zyskuje w Apokalipsie specyficzne ujęcie, o czym będzie mowa później przy analizie połączenia tego terminu z innym ważnym słowem, jakim jest „świątynia”. Pozostając natomiast w obrębie terminologii związanej ze „składaniem ofiar”, które w Starym Testamencie były bardzo różnorodne, poza wymienionym już słowem θυσία – ‘ofiara’, ‘obrzęd ofiarny’, można by wskazać kilka innych, takich jak: ὀλοκαύτωμα – ‘ofiara całopalna’, ‘całopalenie’; δῶρον – ‘dar’, ‘ofiara’; θυμίαμα – ‘kadzidło’, ‘wonności (do spalania)’, co w pewnych kontekstach może oznaczać również ‘ofiary kadzielną’<sup>5</sup>, oraz wskazujące na kult pogański pojęcie εἰδωλόθυτον – ‘ofiara’, ‘(pokarm) ofiarowany bożkowi’, ‘(pokarm) ofiarowany wizerunkowi bożka’.

Spośród wymienionych powyżej terminów ὀλοκαύτωμα – ‘ofiara całopalna’, ‘całopalenie’, w kontekście starotestamentowego kultu ofiarniczego, bez wątpienia jest terminem najważniejszym<sup>6</sup>, ale – podobnie jak poprzednie – w Apoka-

<sup>2</sup> Mając na uwadze terminologię Apokalipsy św. Jana, podejmiemy analizę pojęć greckich. Dodajmy, że terminologia kultu tego ostatniego dzieła Nowego Testamentu była już wielokrotnie poddawana specjalistycznej analizie egzegetycznej, por. np. D. Kotecki, *Duch Święty w zgromadzeniu liturgicznym w świetle Apokalipsy św. Jana*, Rozprawy i Studia Biblijne 26, Warszawa 2006, s. 130-171. (Autor omawia język kultyczny, formuły liturgiczne, obiekty i przedmioty kultyczne oraz czynności kultyczne). Oryginalność tego zaś studium nie polega na omawianiu terminów obecnych w Apokalipsie, lecz na poszukiwaniu terminologii, której należałoby się w niej spodziewać, a której brak prowadzi do ciekawych teologicznych wniosków.

<sup>3</sup> Tłumaczenia greckich słów za: R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1995.

<sup>4</sup> Zajmiemy się nim później w połączeniu ze słowem świątynia. Tu natomiast chcemy przedstawić terminy związane raczej z samym pojęciem ofiary jako czynnością kultyczną, czyli tym, co wyraża czasownik ofiarować.

<sup>5</sup> R. Popowski podaje następujące polskie określenia: ‘spalanie kadzidlanej ofiary’, ‘ofiara kadzidlana’ z zastrzeżeniem, że chodzi o czynność, w przeciwieństwie do znaczeń ‘kadzidło’, ‘wonności (do spalania)’, które należy rozumieć przedmiotowo.

<sup>6</sup> W całym NT słowo to występuje zaledwie trzy razy: w Ewangelii według św. Marka (12,33) i Liście do Hebrajczyków (10,6.8).

lipsie św. Jana nie występuje. Słowo zaś δῶρον – ‘dar’, ‘ofiara’, pojawia się tylko raz, i to w kontekście daru w znaczeniu ogólnym jako ‘podarunek’, ‘prezent’; bez odniesienia do ‘daru ofiarnego’: (*Mieszkańcy ziemi*) *będą sobie posyłać dary* (11,10). Dlatego ani słowo ὀλοκαύτωμα, ani też δῶρον nie są przedmiotem naszego zainteresowania. Natomiast termin θυμίαμα – ‘kadzidło’, ‘wonności (do spalania)’, co w pewnych kontekstach może oznaczać również ‘ofiara kadzielną’, pojawia się już w Apokalipsie trochę częściej, a mianowicie czterokrotnie: 5,8; 8,3,4; 18,13, jednak nie wskazuje na czynność ofiarniczą. Interpretacja zaś tego terminu i jego identyfikacja jest o tyle prosta, że sam autor już za pierwszym razem, gdy pojawia się słowo θυμίαμα, podpowiada czytelnikowi, iż kadzidłem wypełniającym złote czasze w rękach 24 starców są *modlitwy świętych* (por. 5,8). Później, gdy mówi o włożeniu całości kadzidła do jednej złotej kadzielnicy przyniesionej przez anioła, znowu przypomina, że chodzi o modlitwy świętych: *Przybył też inny anioł i stanął przy ołtarzu, trzymając złotą kadzielnicę. Dano mu dużo kadzideł, aby razem z modlitwami wszystkich świętych ofiarował je na złotym ołtarzu, który jest przed tronem. A dym kadzideł z ręki anioła wznosił się do Boga wraz z modlitwami świętych* (8,3-4).

Zamysł przedstawienia modlitw świętych, które dopiero po spaleniu ich jak dym kadzidła wzniosą się do Boga, ma dopełnienie w odpowiedzi, jakiej udziela Bóg. Jest w niej zawarty „gniew Boży”: *Następnie anioł wziął kadzielnicę, napełnił ją ogniem z ołtarza i rzucił na ziemię. Wówczas zagrzały gromy, głosy, błyskawice i trzęsienie ziemi* (8,5).

Z jednej strony więc przedstawione tu zostało „wstępowanie” modlitw świętych do Boga, a z drugiej strony Jego „zstępująca” odpowiedź<sup>7</sup>, którą najprawdopodobniej należałoby dodatkowo połączyć z greckim pojęciem θυμός, co znaczy ‘gniew’ i ‘oburzenie’<sup>8</sup>, a pierwotnie ‘dym’<sup>9</sup>. To bowiem, co następuje wskutek rzucenia na ziemię owego ognia i powstałych w jego wyniku *gromów, głosów, błyskawic oraz trzęsienia ziemi*, należy rozpatrywać w kategoriach gniewu Bożego i czekającej mieszkańców ziemi kary. Taka więc odpowiedź Boga w pewnym sensie łączy ze sobą pojęcia θυμίαμα i θυμός, odpowiadające idei ‘wstępowania (dymu modlitw)’ i ‘zstępowania (dymu Bożego gniewu)’.

Ostatnim miejscem, w którym Apokalipsa używa greckiego słowa θυμίαμα, jest niezwiązane z kultem wymienienie *kadzidła* jako jednego z wielu towarów

<sup>7</sup> U. Vanni, *L'Apocalisse. Ermeneutica – esegesi – teologia*, Supplementi alla Rivista Biblica 17, Bologna 1991, s. 192.

<sup>8</sup> θυμός występuje w Apokalipsie 10 razy. Jeden raz jako ‘gniew smoka’ (12,12), a dziewięć razy w odniesieniu do ‘gniewu Bożego’, choć tylko pięciokrotnie z bezpośrednim dopełnieniem ‘Boży/Boga’ (14,10,19; 15,1,7; 16,1).

<sup>9</sup> Wydaje się że oba greckie terminy (θυμίαμα i θυμός) należy łączyć ze sobą ze względu na wspólny źródłosłów oraz znaczenie (‘dym kadzideł’ i ‘dym gniewu’).

będących przedmiotem handlu (por. 18,13)<sup>10</sup>. A zatem i w tym wypadku nie mamy do czynienia ze starotestamentowym kultem ofiarniczym, przedstawione zaś greckie terminy nie spełniają kryteriów pozwalających na dostrzeżenie w Apokalipsie tego ważnego w Starym Testamencie tematu. Terminologia ofiarnicza w znaczeniu ‘składania ofiar’ tu nie występuje.

Jedynie słowo εἰδωλόθυτον, które zostało w Apokalipsie użyte dwa razy, ma bezpośredni związek ze ‘składaniem ofiar’, ale przypomnijmy, że chodzi w nim o pogański kult ofiarniczy. Termin εἰδωλόθυτον – ‘ofiara’, ‘(pokarm) ofiarowany bożkowi’, ‘(pokarm) ofiarowany wizerunkowi bożka’ pojawia się po raz pierwszy w „Liście do Kościoła w Pergamonie” (zob. 2,14), a po raz drugi w „Liście do Kościoła w Tiatyrze” (zob. 2,20). W obu wypadkach chodzi też o to samo, czyli wyrzut uczyniony tamtejszym wspólnotom, które przez spożywanie mięsa ofiarowanego bożkom naraziły się na bardzo ciężki grzech i odejście od Chrystusa. O wolności chrześcijan w spożywaniu wszelkich, w tym także ofiarowanych bożkom, pokarmów w swym Pierwszym Liście do Koryntian uczył wprawdzie św. Paweł apostoł, mówiąc, że *możecie jeść wszystko, co wam podadzą, i nie miejcie wyrzutów sumienia* (1 Kor 10,27); ale jednocześnie stwierdził on, że nie powinno to prowadzić do dwuznacznych postaw (por. 1 Kor 10,18-21) czy zgorzenia innych (por. 1 Kor 10,23-33). Według autora Apokalipsy obowiązujący w judaizmie całkowity zakaz spożywania pogańskich ofiar<sup>11</sup> dotyczył również wyznawców Chrystusa, a obok greckiego terminu εἰδωλόθυτον dowodem na to jest użycie innych spokrewnionych z nim słów, takich jak: εἰδωλολάτης – ‘służący bożkowi’, ‘bałwochwalca’ (21,8; 22,15) oraz εἴδωλον – ‘bożek’, ‘posąg bożka’ (9,20). I znowu w obu tych odniesieniach chodzi o takie samo negatywne stanowisko wobec pogańskiego kultu. W wypadku greckiego terminu εἴδωλον można też mówić o całej liście przykładów ze Starego<sup>12</sup> i Nowego Testamentu<sup>13</sup>, które potwierdzają, że chodzi tu o negatywne ujęcie pogańskiego kultu. W tym kontekście należy podkreślić, że słowo εἰδωλολάτης wskazuje na osobę popełniającą jeden z listy najcięższych grzechów<sup>14</sup>. Całość tego wywodu prowadzi zatem do stwierdzenia, że znajdujące się w Apokalipsie pojęcia, które odnoszą się do ofiarniczego kultu pogan, nie są w żaden sposób związane z interesującym nas tematem starotestamentowego kultu, gdyż chodzi nam o kult prawowierny. Co za tym idzie, powyższe greckie terminy świadczą, że hagiograf nie był w żaden sposób zainteresowany sprawowanym w świątyni jerozolimskiej kultem, który ustał w obliczu jedynej ofiary Jezusa Chrystusa.

<sup>10</sup> Kontekstem wypowiedzi jest biadanie handlarzy nad upadkiem Babilonii.

<sup>11</sup> H.M.F. Büchsel, εἰδωλόθυτον [in:] *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, Bd. II, Hrg. G. Kittel, G. Friedrich, Stuttgart 1990, s. 376.

<sup>12</sup> To słowo w LXX pojawia się ponad 100 razy.

<sup>13</sup> Wprawdzie w Apokalipsie termin ten występuje jedynie tutaj (9,20), ale w całym Nowym Testamencie spotykamy go 11 razy, w negatywnym znaczeniu pogańskich bożków.

<sup>14</sup> H.M.F. Büchsel, εἰδωλολάτης εἰδωλολατρία, [in:] *Theologisches Wörterbuch*, Bd. II, s. 377.

W celu uzyskania jeszcze pełniejszego obrazu zawartej w Apokalipsie ofiarniczej terminologii trzeba by dodać, że istnieje również bogata terminologia ofiarnicza skoncentrowana wokół pojęć związanych z „przynoszeniem” czy „przedkładaniem” darów ofiarnych. Chodzi tu o takie słowa jak: ἀναφέρω – ‘wznosić’, ‘brać do góry’, ‘ofiarować’, ‘składać (ofiary)’; προσφέρω – ‘przynosić, przyprowadzać, ofiarowywać’<sup>15</sup> czy προσφορά – ‘to, co jest przynoszone, dar, ofiara, ofiarowywanie’. I po raz kolejny należy stwierdzić, że słów tych w Apokalipsie po prostu nie ma. Powyższy przegląd terminologii ofiarniczej wyraźnie pokazuje więc, że jest ona nieobecna w tej ostatniej księdze Pisma Świętego. Pójdźmy zatem o krok dalej, przechodząc do zawartych w Apokalipsie jeszcze innych, ważnych z teologicznego punktu widzenia, obrazów związanych ze starotestamentowym kultem ofiarniczym.

## II. APOKALIPSA O ŚWIĄTYNI I OŁTARZU (MIEJSCE)

Mając na uwadze starotestamentowy kult ofiarniczy, bezwzględnie trzeba go powiązać z miejscem, jakim była świątynia jerozolimska. Wprawdzie na początku, np. przez patriarchów, ofiary były składane w różnych miejscach na ziemi<sup>16</sup>, lecz w pewnym momencie historii zbawienia Jerozolima wraz ze swoją świątynią stały się centralnym miejscem kultu<sup>17</sup> i wyłącznie tam można było wielbić Boga składanymi ofiarami. Stąd wielkie znaczenie takich pojęć, jak świątynia czy przybytek<sup>18</sup>, i związanych z nimi teologicznych treści, które odnajdujemy w Apokalipsie. Bez wątpienia teologiczny temat świątyni w tej księdze jest godny podkreślenia, a greckie słowo ναός to jeden z częściej występujących w niej terminów; pojawia się dokładnie 16 razy (3,12; 7,15; 11,1.2.19.19; 14,15.17; 15,5.6.8.8; 16,1.17; 21,22.22). Warto jednak od razu zauważyć, że zaledwie dwukrotnie można to greckie słowo odnieść do budynku świątynnego w Jerozolimie (11,1.2)<sup>19</sup>, i to jeszcze z pewnymi zastrzeżeniami<sup>20</sup>. Kontekst wizji św. Jana i częste dopowiedzenia typu

<sup>15</sup> Warto wspomnieć, że słowo to, które w Nowym Testamencie pojawia się 47 razy, w traktującym o ofiarach Starego Testamentu Liście do Hebrajczyków występuje aż 20 razy.

<sup>16</sup> Por. Kain i Abel (Rdz 4,3-5), Noe (Rdz 8,20), Abraham (Rdz 22,2), Izaak (Rdz 26,25), Jakub (Rdz 31,54).

<sup>17</sup> M. Peter, *Dzieje Izraela*, Biblioteka Pomocy Naukowych 11, Poznań 1996, s. 80.

<sup>18</sup> W tym wypadku chodzi jedynie o proste stwierdzenie faktu, że myśląc o „świątyni”, posługujemy się także innymi słowami, które są synonimami, ale – co okaże się w dalszej części – zawsze konieczne jest zwrócenie uwagi na zamysł użycia danego słowa w języku greckim, jak również w polskim przekładzie. Wiele polskich przekładów używa bowiem np. słowa „przybytek” w nawiązaniu do „przenośnej świątyni” („Namiot Spotkania” i inne), zbudowanej pod kierunkiem Mojżesza w czasie wędrówki przez pustynię.

<sup>19</sup> Na taką interpretację tego fragmentu Apokalipsy wpływ ma przede wszystkim pojawiające się tu odniesienie do Dziedzińca Pogan (11,1). Por. O. Michel, ναός, [in:] *Theologisches Wörterbuch*, Bd. IV, Stuttgart 1990, s. 894.

<sup>20</sup> Z dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że również tutaj mamy do czynienia ze

w niebie otworzyła się świątynia (11,19)<sup>21</sup> lub ze świątyni znajdującej się w niebie (14,17) wskazują bowiem, że mamy tu do czynienia raczej wyłącznie z odniesieniami do świątyni niebieskiej. Wyraźnie zaznaczył to autor już na początku swojego dzieła w słowach: *Potem miałem widzenie: Oto w niebie otworzyła się brama i głos, który słyszałem na początku – podobny do dźwięku trąby – przemówił do mnie: „Wejź tutaj, a pokażę ci, co potem musi się wydarzyć”* (4,1).

Wszędzie więc, gdzie mówi się o świątyni, należy mieć na uwadze przede wszystkim rzeczywistość nadprzyrodzoną, co oznacza patrzenie na sprawy ziemskie z perspektywy ostatecznego celu człowieka, jakim jest zbawienie wieczne (niebo). Wpływ na taką interpretację ma również świadomość istniejącego wówczas przekonania, że świątynia jerozolimska była zaledwie „znakiem” prawdziwego mieszkania Boga, które znajduje się w niebie (Ps 2,4; 103,19; 115,3; itd.), ziemska świątynia zaś to jakby kopia Jego pałacu niebieskiego (por. Wj 25,40), który tylko w pewnym sensie obecny jest tu na ziemi<sup>22</sup>. Wszystko jednak, co w Apokalipsie dotyczy świątyni, staje się mało istotne wobec znajdującego się w zakończeniu księgi stwierdzenia o braku tego jednego z najważniejszych starotestamentowych miejsc: *I przeniósł mnie (jeden z siedmiu aniołów) w duchu na wielką, wysoką górę i pokazał mi Miasto Święte, Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga. W nim była chwała Boga. [...] Świątyni w mieście nie widziałem, gdyż jego świątynią jest Pan, Bóg Wszechmogący, i Baranek* (21,10-11.22).

Tych kilka zdań dobitnie wskazuje, że całość Apokalipsy zmierza do powiedzenia, iż świątynia jest niepotrzebna. Świątynią bowiem jest sam Bóg i Baranek (por. 21,22), a to skłania do podjęcia jeszcze jednego ważnego tematu, związanego z zagadnieniem kultu ofiarniczego, mianowicie „Baranka (ofiarnego)”. Zanim zostanie on jednak przedstawiony, trzeba dopowiedzieć, że obok słowa „świątynia” pojawiły się w powyższym tekście także słowa *Miasto Święte* i *Jeruzalem*, które funkcjonują w ścisłej relacji z terminem świątynia. W Apokalipsie są one obrazami ukazującymi Kościół, nowy lud Boży, który gromadzi się już nie wokół świątyni, lecz wokół Chrystusa.

---

świątynią w niebie. Por. U. Vanni, *L'Apocalisse. Ermeneutica – esegesi – teologia*, s. 257. Dowodem terminologicznym na brak odniesienia do ziemskiej świątyni w przykładach Apokalipsy jest również brak najbardziej typowego z greckich słów oznaczających świątynię jerozolimską, a mianowicie słowo *ἱερόν*, ‘świątynia’, ‘sanktuarium’ (występuje w NT 71 razy i ani razu w Apokalipsie).

<sup>21</sup> M. Rosik łączy to otwarcie świątyni ze zbawczą śmiercią Jezusa na krzyżu. Chodzi o otwarcie człowiekowi przystępu do Boga, które nastąpiło w chwili śmierci Jezusa Chrystusa na krzyżu. Zewnętrznym znakiem tego, że właśnie wtedy został otwarty przystęp do Boga, było rozdarcie zasłony przybytku (Mk 15,38). M. Rosik, „Świątynia Boga w niebie się otwarła” (*Ap 11,19*). *Pięć obrazów jednej idei*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 6 (2007), nr 2(11), s. 134-141.

<sup>22</sup> F. Amiot, *świątynia*, [w:] *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, Poznań 1990<sup>3</sup>, s. 965.



To ostatnie stwierdzenie jest również bardzo ważne z powodu starotestamentowych zapowiedzi ukazujących Jezusa odgrywającego rolę, jaka w dawnym przykładzie została przypisana do świętego miejsca. Zapowiedziało to np. słynne proroctwo Natana, dotyczące budowy świątyni, gdy Dawid usłyszał takie oto słowa: *To Pan zbuduje ci dom. Kiedy dobiegną kresu twoje dni i spocznieś obok twych przodków, Ja wywyższę twój potomek, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utrwali Jego królestwo. On zbuduje dom Mojemu imieniu, a Ja utrwali tron jego królestwa na wieki. Ja będę mu ojcem, a on będzie mi synem* (2 Sm 7,11-14).

Mesjańska interpretacja tego proroctwa wyraźnie wskazuje na to, że chodzi w nim nie o dom zbudowany z kamienia, lecz o osobę Jezusa Chrystusa, który powiedział o sobie: *Zburzcie tę świątynię, a Ja w ciągu trzech dni ją wzniosę* (J 2,19), co – jak zaznacza ewangelista – Jego uczniowie zrozumieli dopiero po zmartwychwstaniu Chrystusa jako wypowiedź dotyczącą *świątyni Jego ciała* (por. J 2,21). Ten i wiele innych, tym podobnych, przykładów odnoszących się do świątyni jerozolimskiej świadczą o tym, że nie była ona punktem docelowym w historii zbawienia<sup>23</sup>, a jej rolę w kontekście Nowego Testamentu przejął sam Mesjasz.

Bardzo ważnym uzupełnieniem tego, co do tej pory zostało powiedziane na temat świątyni, jest także zauważenie w Apokalipsie dwóch innych greckich słów: σκηνή, ‘namiot, dach namiotu, mieszkanie, przybytek’, oraz σκηνώω, ‘mieszkać pod namiotami, rozbijać namiot, zamieszkać, osiąść’. Zwłaszcza zaś ten drugi termin, czyli czasownik σκηνώω, jest ważnym słowem, które występuje zaledwie pięć razy w Nowym Testamencie, z czego aż cztery razy w Apokalipsie (7,15; 12,12; 13,6 i 21,3). Natomiast rzeczownik σκηνή występuje 20 razy w Nowym Testamencie, a trzykrotnie w Apokalipsie (13,6; 15,5 i 21,3). Na uwagę zasługuje użycie tych greckich terminów w kontekście nowej Jerozolimy (rozdz. 21), w której – jak zauważyliśmy wcześniej – nie ma świątyni. Ujrzawszy w wizji nową Jerozolimę, św. Jan usłyszał także następujące słowa: *Usłyszałem też potężny głos rozlegający się od tronu: „Oto mieszkanie (σκηνή) Boga z ludźmi. On zamieszka (σκηνώω) z nimi i będą jego ludem, a On będzie Bogiem z nimi”* (21,3).

Wprawdzie znakomity współczesny egzegeta, zajmujący się tematyką Apokalipsy, U. Vanni twierdzi, że z punktu widzenia jedności literackiej słowa te należy rozumieć jako odnoszące się do obrazu nowej Jerozolimy<sup>24</sup>, niemniej jed-

<sup>23</sup> Sam Jezus zapowiedział koniec świątyni i jej zburzenie, por. np. Mt 23,38. Temat ten podejmuje również List do Hebrajczyków.

<sup>24</sup> U. Vanni uważa, że podobnie jak w wielu innych miejscach, Apokalipsa ma dwa poziomy prezentacji jednego obrazu. Najpierw pojawia się wizualizacja, czyli św. Jan widzi obraz oczyma, a następnie do jego uszu dochodzi głos objaśniający to, co zobaczył. Tak więc oba zmysły, wzrok i słuch, pomagają w zrozumieniu przesłania wizji, odnosząc się do jednego i tego samego obrazu. W tym wypadku werseł trzeci (21,3: to, co autor słyszy), odnosi się do wersetu drugiego (21,2: to, co autor zobaczył). U. Vanni, *L'Apocalisse. Ermeneutica – esegesi – teologia*, s. 256-261.

nak wiele przemawia za tym, by słowa te powiązać także z ewidentnym brakiem świątyni w tym Świętym Mieście. O obecności Boga w nim bowiem nie musi świadczyć jakiś specjalny budynek i o to właśnie chodzi w zapowiedzi uczynienia sobie przez Boga mieszkania wśród ludzi. Najlepszym potwierdzeniem takiej interpretacji jest wcześniejsze użycie przez Apokalipsę słowa σκηνή w wyrażeniu *świątynia Namiotu*<sup>25</sup> *Świadectwa* (15,5). Istnieje zresztą wiele innych powodów, dla których należy ów „namiot” utożsamiać ze świątynią<sup>26</sup>, w takim znaczeniu, że oto brak świątyni nie pozbawia ludzi Bożej obecności, a wręcz przeciwnie: Bóg jest stale obecny wśród nich, bo rozbił wśród nich swój „namiot”, którym jest człowieczeństwo Jezusa Chrystusa. Najdobitniej świadczy o tym, jedyne poza Apokalipsą, użycie słowa σκηνώ – ‘rozbić namiot, mieszkać’, w Prologu *Ewangelii według św. Jana: Słowo stało się ciałem i zamieszkało* (σκηνώ) *wśród nas* (J 1,14). W tym miejscu też dochodzimy do wniosków, jakie już poprzednio zostały wysnute na podstawie wątku o świątyni, a mianowicie, że w Apokalipsie świątynia została zastąpiona przez żywą obecność Jezusa Chrystusa – prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka. Tym bardziej więc konieczne staje się przeanalizowanie obrazu apokaliptycznego Baranka, którym jest Zbawiciel świata.

Wątku świątynnego w Apokalipsie nie można jednak zakończyć bez uprzedniego odwołania się do jeszcze jednego ważnego elementu, jakim w świątyni jerozolimskiej był „ołtarz”. I choć egzegeci na ogół uważają, że w Apokalipsie nie ma już mowy o ołtarzu ofiarnym<sup>27</sup>, to jednak warto mu poświęcić trochę uwagi. Greckie słowo θυσιαστήριον – ‘ołtarz’ w ostatniej księdze Pisma Świętego występuje osiem razy (6,9; 8,3.3.5; 9,13; 11,1; 14,18; 16,7). Tylko jeden raz – podobnie jak w wypadku słowa „świątynia” i z takim samym zastrzeżeniem<sup>28</sup> – można o nim mówić jako o świątynnym ołtarzu znajdującym się w Jerozolimie (11,1). Gdy jednak wyłączymy ten jeden przypadek, zauważymy, że miejsce ołtarza nie znajduje się wcale w świątyni, lecz *przed Bogiem* (9,13), a dokładniej *przed (Jego) tronem* (8,3). Inne też jest jego zadanie, ponieważ nie służy on do składania ofiar ze zwierząt, lecz jest raczej „ołtarzem kadzielnym”, na którym *spalane są modlitwy świętych* (por. 8,3-4). Tak więc nie wydaje się, by ołtarz, o którym mówi Apokalipsa, miał wiele wspólnego ze starotestamentowym kultem ofiarnym. Ponadto, podobnie jak świątynia, w zakończeniu księgi przestaje

<sup>25</sup> *Biblia Tysiąclecia* (wydanie piąte) używa w tłumaczeniach słowa przybytek zamiast namiot czy mieszkanie.

<sup>26</sup> Najbardziej wymownymi dowodami, że w Ap 21,3 należy widzieć świątynię, są starotestamentowe zapowiedzi proroków o wkroczeniu w historię człowieka Boga, który chce być *Bogiem z nami* (np. Iz 7,14). Ap 21,3 bezpośrednio odwołuje się jednak do tekstu Ez 37,27: *Pośród nich będzie moje mieszkanie. Będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.*

<sup>27</sup> F. Rienecker (red.), *Altar*, [w:] *Lexikon zur Bibel*, Zürich 1991<sup>19</sup>, s. 60.

<sup>28</sup> Por. przypisy 19 i 20.



on być w ogóle potrzebny, a wszystko to ze względu na bezpośredni przystęp zbawionych w niebie do Boga i Baranka (por. 21,22). Jego figura po raz kolejny jawi się jako ta, która pełniąc funkcję świątyni, sprawia, że pomiędzy człowiekiem a Bogiem nie potrzeba już żadnego innego pośrednictwa.

### III. APOKALIPSA O BARANKU (OFIARNIK I ŻERTWA)

Słowo ἀρνίον, 'Baranek' w Apokalipsie pojawia się aż 29 razy (5,6.8.12.13; 6,1.16; 7,9.10.14.17; 12,11; 13,8.11; 14,1.4.4.10; 15,3; 17,14.14; 19,7.9; 21,9.14.22.23.27; 22,1.3), a poza tą księgą jeszcze tylko raz w Nowym Testamencie (w sumie 30 razy)<sup>29</sup>. Za wyjątkiem jednego przypadku, w którym mowa jest o bestii próbującej podszyć się pod Baranka (por. 13,11), wszystkie pozostałe miejsca występowania tego ważnego dla Apokalipsy św. Jana greckiego terminu odnoszą się bez wyjątku i z całą pewnością do Jezusa Chrystusa, Mesjasza – Zbawiciela świata. Jednak w ostatniej księdze Pisma Świętego znajdują się również inne ważne chrystologiczne określenia, z czego na wyróżnienie zasługuje m.in. autodeklaracja Jezusa: *Ja jestem Pierwszy i Ostatni* (1,17); która jest uzupełnieniem autodeklaracji Boga<sup>30</sup>: *Ja jestem Alfa i Omega* (1,8). Swoje ostateczne dopełnienie słowa te znajdują w końcowych deklaracjach księgi, najpierw znowu ze strony Boga: *Ja jestem Alfa i Omega. Początek i Koniec* (21,6); a następnie ze strony Jezusa, któremu przysługują wszystkie Boskie określenia: *Ja jestem Alfa i Omega, Pierwszy i Ostatni, Początek i Koniec* (22,13)<sup>31</sup>. Należałoby wymienić przynajmniej niektóre z innych ważnych dla chrystologii Apokalipsy wyrażen, np.: *Chrystus* (np. 12,10), *Syn Boży* (np. 2,18), *Pan panów i Król królów*<sup>32</sup> (np. 17,14), *Żyjący* (np. 1,18), *Świadek wierny* (np. 1,5) i wiele innych. Ta wielość chrystologicznych określeń wskazuje na bogactwo teologicznej myśli oraz znaczenie, jakie w wizji św. Jana zostało przypisane tematowi Jezusa Chrystusa, Mesjasza i Zbawiciela świata. Powyższe przykłady uzmysławiają też, że temat Jezusa-Baranka, będąc jednym z wielu chrystologicznych wątków Apokalipsy,

<sup>29</sup> Jedyne poza Apokalipsą miejsce NT, gdzie pojawia się baranek, to polecenie wydane Piotrowi przez Zmartwychwstałego Jezusa: *Paś moje baranki* (J 21,15). Natomiast w wypowiedziach Jana Chrzciciela o Jezusie jako *Baranku Bożym, który gładzi grzech świata* (por. J 1,29), zostało użyte inne greckie słowo, a mianowicie ἀμνός, 'baranek', 'jagnię'.

<sup>30</sup> Nie sposób tu omówić wszystkie autodeklaracje Boga i ich odniesienia do Chrystusa. Prezentując zaś to, co w sposób najlepszy zarysowuje interesujący nas temat, pomijamy wiele innych tytułów, jak np. odnoszący się do imienia Bożego tytuł: *Ten, który jest, który był i który przychodzi* (1,4 i następne).

<sup>31</sup> R. Bauckham, *La teologia dell'Apocalisse*, Brescia 1994, s. 72n.

<sup>32</sup> Ciekawy artykuł na temat tych tytułów przedstawił M. Karczewski, *Jezus Chrystus jako „Król królów i Pan panów”* (Ap 17,14b; 19,16) na tle teologii Apokalipsy, [w:] *Ewangelia o Królestwie*, Scripturae Lumen 1. Biblia i jej oddziaływanie, red. A. Paciorek, A. Czaja, A. Tronina, Lublin 2009, s. 265-281.

na pewno nie wyczerpuje w całości zagadnień związanych z Jego posłannictwem. Jednak bezwzględnie najważniejszy spośród wszystkich obrazów Apokalipsy związanych ze starotestamentowym kultem ofiarniczym jest Baranek, ponieważ wskazuje na ofiarę, jaką Chrystus – Kapłan i Żertwa – złożył za zbawienie świata.

Z uwagi na wielokrotność występowania greckiego terminu ἀρνίον w Apokalipsie należałoby wprowadzić skreślić szersze studium tego tematu. Już jednak pierwsze pojawienie się Jezusa-Baranka zawiera w sobie taką pełnię teologicznej treści, że staje się ono całkowicie wystarczającym przykładem służącym przedstawieniu zagadnień ofiarniczych<sup>33</sup>. Po raz pierwszy Baranek pojawia się w piątym rozdziale Apokalipsy w ramach wizji tronującego Boga: *Na środku tronu, wśród czterech istot żywych i pośród starszych zobaczyłem stojącego Baranka – jakby złożonego w ofierze. Miał on siedem rogów i siedmioro oczu, to jest siedem Duchów Boga posłanych na całą ziemię. Podeszedł, aby wziąć zwój z prawej ręki Siedzącego na tronie. Gdy wziął zwój, cztery istoty żywe i dwudziestu czterech starszych upadło przed Barankiem. Każdy z nich miał cytrę i złotą czaszę napelnioną kadzidłem, to jest modlitwami świętych. Śpiewali oni pieśń nową: „Jesteś godny wziąć zwój i złamać jego pieczęcie, bo zostałeś zabity i swoją krwią nabyłeś Bogu ludzi z każdego plemienia, języka, ludu i narodu. Uczyniłeś ich królestwem i kapłanami dla naszego Boga, więc będą królować na ziemi” (5,6-10).*

Ukazanie Baranka w postawie stojącej wskazuje na Jego zmartwychwstanie (w. 6). Dlatego też jednocześnie określenie *jakby złożony w ofierze* (w. 6)<sup>34</sup>, choć wskazuje na czynność ofiarniczą, to jednak odnosi ją do przeszłości, podobnie zresztą jak samo zmartwychwstanie. „Stojący” i „jakby złożony w ofierze/zabity” oznacza, że skutki aktu ofiarniczego i skutki zmartwychwstania trwają w teraźniejszości, są stale aktualne. Baranek nie musi więc ani po raz drugi składać z siebie ofiary, ani też po raz drugi pokonywać śmierci, ponieważ uczynił to w sposób skuteczny raz jeden, osiągając wszystkie zamierzone w tym ofiarniczym akcie, cele. Teologicznie ujmuje to także List do Hebrajczyków, który podkreśla, że Jezus Chrystus nie posłużył się krwią zwierząt ofiarnych, *lecz przez własną krew wszedł raz na zawsze do świątyni, znajdując wieczne odkupienie* (Hbr 9,12). Ten aspekt jednorazowej ofiary jest w Liście do Hebrajczyków bardzo wyraźny i odpowiada obrazowi Baranka zmartwychwstałego i jakby zabite-

<sup>33</sup> Vanni twierdzi, że w obrazie Baranka nie ma stopniowego dochodzenia do pełni tego obrazu, lecz od razu pierwsze jego ukazanie daje nam teologiczną pełnię. U. Vanni, *Libro dell'Apocalisse*, [w:] *Nuovo Dizionario di teologia biblica*, a cura di P. Rosssano, G. Ravasi, A. Girlanda, Torino 1991<sup>4</sup>, s. 92.

<sup>34</sup> Mylący nieco zwrot *złożony w ofierze* nie oznacza, że mamy tu do czynienia ze słowem ofiara (jako rzeczownikiem i odwołaniem do ofiar Starego Przymierza), lecz taki przekład jest wynikiem teologicznej interpretacji dokonanej przez polskiego tłumacza. Tekst oryginalny natomiast zawiera greckie słowo σφάζω oznaczające ‘zabijać’, ‘zarzynać’, co odpowiada oczywiście idei ofiarowania Baranka.

go. Podkreślona przez autora listu jednorazowość aktu ofiarnego Jezusa Chrystusa – Kapłana i Żertwy jednocześnie – prowadzi go także w konsekwencji do stwierdzenia, że osiągnięcie celu, jakim w przypadku zbawczej ofiary Chrystusa było wyzwolenie ludzkości z grzechów i wysłużenie ludziom zbawienia wiecznego, nie domaga się już żadnych innych dodatkowych ofiar: *Otóż gdzie jest odpuszczenie grzechów, tam nie potrzeba już składać za nie ofiary* (Hbr 10,18). Dlatego Apokalipsa, mówiąc o złożeniu przez Jezusa Chrystusa tylko jednej ofiary z siebie samego, ukazuje Go właśnie jako Baranka w postawie stojącej i jednocześnie jakby zabitego, co oznacza skuteczność Jego jednorazowej ofiary i zwycięstwa, niedomagającą się powtórzeń. Zatem również w tym obrazie należy upatrywać potwierdzenia końca starotestamentowego kultu ofiarniczego (na podstawie Apokalipsy św. Jana). W tym znajduje też swoje najgłębsze uzasadnienie temat niniejszego studium.

Ze skuteczności aktu ofiarniczego Baranka i Jego zmartwychwstania wynika dalej pełnia mocy (*siedem rogów*) i pełnia Ducha (*siedmioro oczu*), które pozwalają Mu zbawić cały świat (*siedem Duchów Boga postanych na całą ziemię*). Dzięki temu Baranek staje się Panem historii (*Jedyny godzien wziąć zwój i otworzyć jego pieczęcie*) oraz zbawienia całej ludzkości (*nabyłeś Bogu ludzi z każdego plemienia, języka, ludu i narodu*). Jemu też całe stworzenie oddaje należny hołd uwielbienia (*dwudziestu czterech starszych upadło przed Barankiem*).

W powyższym tekście ukazującym Jezusa Chrystusa-Baranka, który w Apokalipsie jest właściwie jedynym pewnym odniesieniem do starotestamentowych ofiar, znajduje się jeszcze jedno ważne słowo-temat kultu ofiarniczego, które musi zostać poddane wnikliwej analizie, a mianowicie słowo kapłan – kapłani. Ostatnie zdanie przytoczonego uprzednio fragmentu brzmiało: *Uczyniłeś ich królestwem i kapłanami dla naszego Boga, więc będą królować na ziemi* (5,10).

#### IV. APOKALIPSA O KAPŁANACH (ZBAWIENIE WIERNYCH)

Po przedstawieniu najważniejszego elementu kultu ofiarniczego, jakim w Apokalipsie św. Jana jest bez wątpienia Baranek, przyszedł czas na przeanalizowanie ostatniego z ważnych terminów ofiarniczych znajdujących się w tej księdze, czyli greckiego słowa ἱερεύς, 'kapłan'. Przy okazji tego ostatniego punktu studium poświęconego odejściu od starotestamentowego kultu ofiarniczego w jedynej prorockiej księdze Nowego Testamentu trzeba by krótko zaprezentować również ideę zbawienia. Kult ofiarniczy w Starym Testamencie miał służyć wejściu w kontakt z Bogiem i uzyskaniu płynących z tego łask, czemu miało służyć składanie krwawych ofiar. Nie może zatem zabraknąć również spojrzenia, jakie – ze względu na zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa – reprezentował św. Jan, ujmując odmiennie sposób dochodzenia do owoców tego, co wcześniej miało wysłużyć ludowi składanie przez kapłanów ofiar.

Greckie słowo ἱερεύς występuje w Apokalipsie trzy razy (Ap 1,6; 5,10; 20,6), za każdym razem w odniesieniu do powszechnego kapłaństwa wiernych. Za każdym razem również w ścisłej relacji do godności królewskiej, jaka przysługuje wiernym z racji ich udziału w dobrach królestwa Bożego. Stąd charakterystyczne dla Apokalipsy zestawienie greckich terminów „królestwo” i „kapłani”: *Uczynił nas królestwem, kapłanami dla Boga, Ojca (Ap 1,6). Uczyniłeś ich królestwem i kapłanami dla naszego Boga, więc będą królować na ziemi (Ap 5,10). Będą oni kapłanami Boga i Chrystusa. Będą też z Nim królować przez tysiąc lat (Ap 20,6).*

Źródłem takiego myślenia o kapłanach z pewnością jest starotestamentowa obietnica Boga, jaką złożył On Mojżeszowi na Synaju: *Ale wy będziecie dla Mnie królestwem kapłanów i narodem świętym (Wj 19,6)*. Problem, jaki pojawia się w tym cytacie ze Starego Testamentu, polega najpierw na złożeniu w jedno słów „królestwo” i „kapłani”. Zwrot ten można bowiem rozumieć łącznie jako „królestwo kapłanów”<sup>35</sup> albo też każde ze słów potraktować oddzielnie, czyli „królestwo [i] kapłani”. We współczesnej interpretacji egzegetycznej tego zwrotu zazwyczaj przyjmuje się, że chodzi o taką „świętość” narodu wybranego, która sprawi, iż spełni on wobec innych ludów kapłańską funkcję pośrednictwa łaski zbawienia<sup>36</sup>. W Apokalipsie jednak oba problemy (tłumaczenia i interpretacji) włączone są we własną teologiczną perspektywę księgi. Tak więc: „królestwo” i „kapłani” rozumiane jest rozdzielnie jako dwie różne godności wiernych, które jednak ściśle łączą się ze sobą ze względu na wspólne źródło, jakim jest dla nich zbawcza śmierć Jezusa-Baranka. W tym kierunku idzie również interpretacja obu godności, które wierni mają dzięki zbawczej śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Ważna dla tego studium godność udziału wiernych w kapłaństwie Chrystusa wymaga jednak dalszego rozwinięcia i dokładniejszego przeanalizowania.

Kapłańska godność wiernych to przede wszystkim wynik ofiary, jaką z siebie samego złożył Jezus-Baranek. W dwóch pierwszych miejscach występowania słowa „kapłani” jest ono poprzedzone informacją o zbawczej ofierze Chrystusa. Za pierwszym razem we frazie: *Temu, który nas miłuje<sup>37</sup> i który swoją krwią uwolnił nas od naszych grzechów (Ap 1,5)*. Za drugim razem w stwierdzeniu, że *został zabity i nabył Bogu krwią swoją ludzi z każdego plemienia, języka, ludu i narodu (por. Ap 5,9)*. W obu tych wypadkach chodzi więc o „krew Baran-

<sup>35</sup> Tak też jest zazwyczaj tłumaczone we współczesnych przekładach.

<sup>36</sup> R.J. Clifford, *Exodus*, [w:] *The New Jerome Biblical Commentary*, red. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, London 1992, s. 52.

<sup>37</sup> Oprócz ofiarniczej krwi Zbawiciela można tu także dopatrywać się wątku Jego miłości jako elementu decydującego o uwolnieniu nas z grzechu; to jednak przede wszystkim we krwi, która łączy się z Jego ofiarą na krzyżu, należy widzieć ten czynnik, który uwalnia wierzących od grzechów oraz „czyni z nich kapłanów”. W. Popielewski, *Zbawieni przez miłość Baranka*, „Verbum Vitae” 1 (2002), s. 185-198.

ka”, która jest czynnikiem decydującym o ludzkim zbawieniu. Dzięki Jego krwi wierni stają się również kapłanami (por. Ap 1,5-6; 5,9-10). O zbawieniu przez krew autor Apokalipsy wspomina w różnych miejscach i na różne sposoby, np.: tłum zbawionych, *odzianych w białe szaty i z palmami w rękach* (por. Ap 7,9) znajduje się przed tronem Boga dlatego, że *wyprali (oni) swoje szaty i wybielili je we krwi Baranka* (Ap 7,14). Ciekawy motyw można też zauważyć w dwunastym rozdziale, gdzie w ramach orędzia z nieba autor usłyszał następujące słowa: *Lecz oni go pokonali dzięki krwi Baranka i dzięki słowu swojego świadectwa* (Ap 12,11). Kontekst tego stwierdzenia stanowi walka ze smokiem, a chodzi o to, że dzięki krwi Baranka również zbawieni mają udział w zwycięstwie Chrystusa nad szatanem. To właśnie dlatego „mieszkańcy nieba” nazywają owych zbawionych *swoimi braćmi* (por. Ap 12,10). Dalsza analiza tego fragmentu prowadzi do przekonania, że udział w tym zwycięstwie domaga się wiernego trwania w ciągłej gotowości dawania Chrystusowi świadectwa<sup>38</sup>.

W Apokalipsie „być kapłanem” (por. Ap 1,6; 5,10; 20,6), w znaczeniu kapłaństwa powszechnego<sup>39</sup>, oznacza po prostu ‘być zbawionym’, a to ze względu na „uświęcenie”, czyli pokonanie grzechu, oraz ze względu na bezpośredni przystęp do Boga, domagający się w przeszłości pośrednictwa, czyli odnoszący się do roli kapłana. Pierwszy z wymienionych powodów, tzn. „uświęcenie”, jest oczywiście wynikiem oczyszczenia z grzechów, jakie zbawieni osiągają dzięki ofierze Jezusa-Baranka, a dokładniej za sprawą przelanej przez Niego krwi. O krwi Baranka, otwierającej niejako drzwi zbawienia, świadczą też słowa zaczerpnięte z Listu do Hebrajczyków, gdzie czytamy m.in.: *Mamy więc pewność bracia, że wejdziemy do miejsca świętego dzięki krwi Jezusa. On otworzył dla nas nową, życiodajną drogę przez zasłonę, którą jest Jego ciało. On jest wielkim kapłanem nad domem Bożym* (Hbr 10,19-21).

W Apokalipsie św. Jana o bezpośredniości dostępu zbawionych do Boga świadczy natomiast także wiele innych motywów, jak np. ukazanie się Arki: *W niebie otworzyła się świątynia Boga, a w świątyni ukazała się Arka Jego Przymierza* (Ap 11,19), czyli świętego przedmiotu starotestamentowego kultu, będącego przede wszystkim symbolem Bożej obecności. Ukazanie się Arki, która w pewnym okresie historii zniknęła z kart Pisma Świętego, łączy się z żydowską

---

<sup>38</sup> F.P. Szymański, *Symbolika krwi Baranka i słowa świadectwa w świetle Ap 12,11*, „Theologia Thoruniensia” 5 (2004), s. 91. Dalsze przemyślenia autora tego ciekawego artykułu prowadzą nawet do zauważenia w powyższym fragmencie kontekstu Ofiary Eucharystycznej, która dla chrześcijan jest okazją stałego kontaktu z krwią Chrystusa i jej zbawczą mocą, pozwalającą wierzącym proklamować fakt zbawienia poprzez osobiste dawanie świadectwa.

<sup>39</sup> Święty Jan nie zajmuje się tematem kapłaństwa hierarchicznego, co wcale nie oznacza, że go nie zna. Niektórzy uważają np., że pozycja 24 starszych w Apokalipsie odpowiada właśnie tak rozumianemu kapłaństwu. Dla celów naszego studium lepiej jednak pozostać przy poprzednim stwierdzeniu, że tematem kapłaństwa hierarchicznego św. Jan po prostu się nie zajmuje.



tradycją, według której w czasach mesjańskich i ostatecznych zostanie ona odnaleziona. Jej ukazanie się zatem otwiera zbawionym przystęp do najświętszego miejsca w świątyni, co oznacza, że człowiek może wejść w bezpośredni kontakt z Bogiem<sup>40</sup> i nie potrzebuje do tego pośrednictwa sprawujących kult ofiarniczy kapłanów Starego Przymierza. Wśród bardzo wielu elementów tej idei warto przypomnieć – zauważony już i omówiony – brak świątyni w ostatnich rozdziałach Apokalipsy (por. Ap 21-22). Wszystkie zaś owe wątki zmierzają do ukazania zbawczej ofiary Jezusa-Baranka jako Tego, który daje człowiekowi możliwość bezpośredniego kontaktu z Bogiem. Jedynym pośrednikiem człowieka z Bogiem jest bowiem Jezus Chrystus, co sprawia, że rzeczywistość starotestamentowego kapłaństwa uległa całkowitej przemianie i nie potrzeba już starotestamentowych ofiar<sup>41</sup>. Święty Jan w swym Objawieniu na różne sposoby mówi zatem o końcu kultu świątynnego w Jerozolimie, wskazując na Jezusa Chrystusa, Mesjasza i Zbawiciela, który na siebie przyjął wszystko to, co w Starym Testamencie dotyczyło kultu ofiarniczego.

\*

Terminologia związana ze sprawowaniem w świątyni jerozolimskiej starotestamentowego kultu ofiarniczego jest w Apokalipsie św. Jana prawie nieobecna. Taki wniosek płynie z przeprowadzonego studium tejże terminologii w ostatniej księdze Pisma Świętego, co – biorąc pod uwagę teologiczną perspektywę Nowego Testamentu – jest wnioskiem jak najbardziej zasadnym. Choć bowiem teologia Apokalipsy św. Jana jest bardzo głęboko zakorzeniona w starotestamentowych pojęciach i obrazach, to jednak sam kult ofiarniczy, sprawowany w świątyni jerozolimskiej według Prawa Mojżeszowego, w czasie powstawania tego ostatniego dzieła Nowego Testamentu należał już do przeszłości (zgodnie z powszechnym przekonaniem egzegetów przyjmujących, że dzieło św. Jana zostało napisane po 70 r. po Chrystusie). Jednak nie kwestie historyczne związane z powstaniem Apokalipsy były celem przeprowadzenia powyższego opracowania. Chodziło w nim raczej o ukazanie nieobecności starotestamentowej terminologii ofiarniczej po to, by w to miejsce wprowadzić obraz Baranka składającego siebie samego w ofierze, czyli osobę Jezusa Chrystusa – Zbawiciela. Przez Chrystusa bowiem, z Nim i tylko w Nim wierzący, obmyci Jego zbawczą krwią, dostępują odpuszczenia grzechów i mogą dzięki Niemu osiągnąć zbawienie. Dowodzi to nowości, jaką w pojmowanie kultu ofiarniczego wniosło chrześcijaństwo przez obchód pamiętki męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Wszystko to, co do tej pory było związane ze starotestamentowym kultem ofiarniczym, zostało

---

<sup>40</sup> M. Rosik, „Świątynia Boga w niebie się otwarła”, s. 140.

<sup>41</sup> A. Vanhoye, *Sacerdoti antichi e nuovo Sacerdote secondo il Nuovo Testamento*, Collana Saggi di Teologia, Torino 1990, s. 223.

przejęte i przemienione w świetle jednej, jedynej ofiary złożonej na krzyżu przez Jezusa Chrystusa. Potwierdzeniem zaś takiego spojrzenia jest nie tylko Apokalipsa św. Jana, lecz całość nowotestamentowej teologii kultu ofiarniczego. Stąd w trakcie terminologicznej analizy pojawiło się wiele odniesień do różnych pism Nowego Testamentu, zwłaszcza zaś do Listu do Hebrajczyków, który w tej kwestii jest szczególnie bliski sposobowi myślenia autora Apokalipsy. Jezus Chrystus przez swoją jedną i jedyną ofiarę pojednał ludzi z Bogiem i dał wszystkim możliwość osiągnięcia zbawienia, czyli otworzył im przystęp do Boga. Dlatego też kult ofiarniczy sprawowany w świątyni jerozolimskiej ustał, a starotestamentowa terminologia z nim związana odeszła do lamusa. Wielość ofiar Starego Testamentu została zastąpiona sprawowaniem przez chrześcijan pamiątki ofiary Jezusa Chrystusa.

#### SUMMARY

A study of the terminology of the Revelation of St. John pertaining to sacrificial cult evidences an essential transformation that is brought about by the faith in Jesus Christ. His salvific death on the cross affected a cessation of the Old Testament cult officiated in the Jerusalem Temple and the multiplicity of Old Testament sacrifices came to be replaced by the one and unique sacrifice made by Jesus Christ on the cross for the salvation of the whole world. Thanks to his offering people are liberated from sins that separate them from God and gained direct access to Him, i.e. participation in Divine life – eternal salvation. Speaking of the salvific offering of Jesus Christ the Revelation shows Christ above all as the Lamb who makes an offering of himself and that is why the theological implications relevant to the theme of sacrificial cult in the last book of the Holy Scripture are to be sought in this image. It is noteworthy that the Old Testament sacrificial terminology is virtually absent in the Revelation of St. John because everything that is related to the sacrificial cult is taken over by Jesus Christ. The manifold sacrifices of the Old Testament were merely foretokens of the one and unique sacrifice that Jesus Christ – the Lamb – offered on the cross for the salvation of the whole world. Thus, in the Revelation St. John does not refer any more to the sacrifices of the Old Testament but to the sacrifice of Christ, who redeemed man giving him access to God and this means salvation.

#### Key words

Revelation of St. John, sacrificial terminology, offering, cult, temple, priests, Lamb, blood, salvation